

Sygn. akt I ACa 492/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w K.

przeciwko Redaktorowi Naczelnemu (...)

o nakazanie publikacji sprostowania

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 lutego 2019 r. sygn. akt I C 1994/18

1.zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zobowiązuje pozwanego Redaktora Naczelnego (...) w ciągu siedmiu dni od dnia uprawomocnienia się wyroku do bezpłatnego opublikowania w dzienniku (...) sprostowania o następującej treści :

„SPROSTOWANIE

Artykuł pt. „(...)” (w dalszej części pt. „(...)” autorstwa red. P. O., opublikowany w dniu 8 października 2018 roku w (...) zawiera stwierdzenia wymagające sprostowania:

1. Celem głównym Spółki jest promocja (...) i K. ze szczególnym uwzględnieniem (...), w kontekście projektu (...) nie zaś „pozyskanie i przygotowanie gruntów na terenie (...) (głównie w rejonie ulicy (...)) pod inwestycje z zakresu biznesu, nauki, kultury i rekreacji”.
2. Nie jest prawdą, że Spółka przepłaciła za którąkolwiek z działek. Wszystkie nieruchomości zakupione przez (...) S.A. nabyte zostały poniżej ich wartości rynkowej.

3. (...) S.A. nie zleciła opracowania specjalnego operatu szacunkowego mającego „wskazywać, ile spółka może uzyskać, za wynajem pomieszczeń w budynku znajdującym się na zakupionej działce”.

4. Przeciętny koszt opracowania biznesplanu i Testu Prywatnego Inwestora wynosi powyżej 10 tys. zł, nie zaś 3-4 tys. zł. Każda ekspertyza sporządzona jest indywidualnie dla danej transakcji, nie można więc zapłacić „za drugim razem mniej”.

dr A. P.

Prezes Zarządu

(...) S.A.”;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.”;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 492/19

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 24 lipca 2019 r.

(...) Spółka Akcyjna w K. wniosła o zobowiązanie Redaktora Naczelnego (...) J. S. do bezpłatnego opublikowania w dzienniku Gazeta (...) oraz na stronie internetowej (...) sprostowania o następującej treści:

„SPROSTOWANIE

Artykuł pt. „(...)” autorstwa red. P. O., opublikowany w dniu 8 października 2018 roku w (...)a także w jej elektronicznej wersji na stronie (...) pt. (...), zawiera stwierdzenia wymagające sprostowania:

1. Prawidłowa firma spółki to (...) Spółka Akcyjna, nie zaś (...)
2. Miasto K. nie jest udziałowcem (...) S.A. Akcjonariuszem Spółki jest Gmina Miejska (...)
3. (...) S.A. nie dostała żadnych działek od miasta, ani od Skarbu Państwa.
4. Celem głównym Spółki jest promocja (...) i K. ze szczególnym uwzględnieniem (...) „w kontekście projektu (...)nie zaś „pozyskanie i przygotowanie gruntów na terenie(...) (głównie w rejonie ulicy (...)) pod inwestycje z zakresu biznesu, nauki, kultury i rekreacji”.
5. W ciągu 3 lat działalności (...) S.A. pozyskała ponad 75 ha gruntu. Nie jest prawdą, że pozyskiwanie nieruchomości Spółce się „nie udaje”.
6. Wszystkie nieruchomości zakupione przez (...) S.A. nabyte zostały poniżej ich wartości rynkowej. Nie jest prawdą, że Spółka przepłaciła za którąkolwiek z działek.
7. (...) S.A. nie zleciła opracowania specjalnego operatu szacunkowego mającego „wskazywać, ile spółka może uzyskać, za wynajem pomieszczeń w budynku znajdującym się na zakupionej działce”.

8. Celem projektów realizowanych w ramach poddziałania 3.3.1. Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2014-2020 jest promocja gospodarcza (...), a nie oferowanie do sprzedaży działek.

9. Gmina Miejska(...) nie oddała (...) S.A. żadnych działek w wieczyste użytkowanie.

10. Wizytówki nie są podstawą rozliczenia celów w realizowanym przez Spółkę projekcie współfinansowanym ze środków Funduszy Europejskich.

11. Przeciętny koszt opracowania biznesplanu i Testu Prywatnego Inwestora wynosi powyżej 10 tys. zł nie zaś 3-4 tys. zł. Każda ekspertyza sporządzona jest indywidualnie dla danej transakcji, nie można więc zapłacić „za drugim razem mniej”.

dr A. P.

Prezes Zarządu

(...) S.A.”

- w ciągu siedmiu dni od dnia uprawomocnienia się wyroku zgodnie z wymogami określonymi w art. 32 ust. 1, 4 i 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, a także zgodnie z następującymi warunkami: w drukowanej wersji (...) na tej samej stronie dziennika, na której zamieszczony został przedmiotowy artykuł (tj. strona 3) u góry strony pod paskiem będącym nagłówkiem gazety czcionką: tytuł „SPROSTOWANIE” drukowanymi literami i pogrubioną czcionką w kolorze czarnym na białym tle, z kolei pozostała część treści sprostowania czcionką w kolorze czarnym na białym tle o wielkości równoważnej do wielkości treści tekstu przedmiotowego materiału prasowego z dnia 8 października 2018 r.; na stronie internetowej (...) tj. (...) na podstronie Region zamieszczenie tytułu „SPROSTOWANIE” drukowanymi literami czcionką pogrubioną w kolorze czarnym na białym tle wraz z pierwszym akapitem sprostowania o treści: „W artykule autorstwa Pana P. O. pt. (...), opublikowanym w dniu 8 października 2018 roku w (...) oraz na stronie internetowej (...) znalazły się wiadomości wymagające sprostowania.” przez okres nie krótszy niż 3 dni u góry strony w dziale (...) bezpośrednio pod paskiem zakładek, a także na podstronie serwisu w zakładce (...) zamieszczenie dalszej, pełnej części sprostowania taką samą czcionką i w tym samym miejscu co materiał prasowy, którego dotyczy sprostowanie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając brak ustawowych podstaw do sprostowania spornych materiałów prasowych w zakresie żądanym przez stronę powodową.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. zobowiązał pozwanego do bezpłatnego opublikowania w dzienniku(...) oraz na stronie internetowej (...) sprostowania o następującej treści:

„SPROSTOWANIE

Artykuł pt. „Spółka miała kusić inwestorów, póki co przepłaca za działki”(w dalszej części pt. „(...)” autorstwa red. P. O., opublikowany w dniu 8 października 2018 roku w(...), a także w jej elektronicznej wersji na stronie (...) pt. (...))zawiera stwierdzenia wymagające sprostowania:

5. Celem głównym Spółki jest promocja (...) i K. ze szczególnym uwzględnieniem(...) „w kontekście projektu(...), nie zaś „pozyskanie i przygotowanie gruntów na terenie (...) (głównie w rejonie ulicy (...)) pod inwestycje z zakresu biznesu, nauki, kultury i rekreacji”.

6. Nie jest prawdą, że pozyskiwanie nieruchomości Spółce się „nie udaje”. W ciągu 3 lat działalności (...) S.A. pozyskała ponad 75 ha gruntu.

7. Nie jest prawdą, że Spółka przepłaciła za którąkolwiek z działek. Wszystkie nieruchomości zakupione przez (...) S.A. nabyte zostały poniżej ich wartości rynkowej.

8. (...) S.A. nie zleciła opracowania specjalnego operatu szacunkowego mającego „wskazywać, ile spółka może uzyskać, za wynajem pomieszczeń w budynku znajdującym się na zakupionej działce”.

9. Wizytówki nie są podstawą rozliczenia celów w realizowanym przez Spółkę projekcie.

10. Przeciętny koszt opracowania biznesplanu i Testu Prywatnego Inwestora wynosi powyżej 10 tys. zł nie zaś 3-4 tys. zł. Każda ekspertyza sporządzona jest indywidualnie dla danej transakcji, nie można więc zapłacić „za drugim razem mniej”.

dr A. P.

Prezes Zarządu

(...) S.A.”

- w ciągu siedmiu dni od dnia uprawomocnienia się wyroku zgodnie z następującymi warunkami: w drukowanej wersji (...) na tej samej stronie dziennika, na której zamieszczony został przedmiotowy artykuł (tj. strona 3) u góry strony pod paskiem będącym nagłówkiem gazety czcionką: tytuł „SPROSTOWANIE” drukowanymi literami i pogrubioną czcionką w kolorze czarnym na białym tle, z kolei pozostała część treści sprostowania czcionką w kolorze czarnym na białym tle o wielkości równoważnej do wielkości treści tekstu przedmiotowego materiału prasowego z dnia 8 października 2018 r.; na stronie internetowej (...) tj. (...), na okres 3 dni, na podstronie (...) zamieszczenie tytułu „SPROSTOWANIE” drukowanymi literami czcionką pogrubioną w kolorze czarnym na białym tle wraz z pierwszym akapitem sprostowania o treści: „W artykule autorstwa Pana P. O. pt. (...) opublikowanym 8 października 2018 roku na stronie internetowej (...) znalazły się wiadomości wymagające sprostowania” a na podstronie serwisu w zakładce „Wiadomości z regionu” zamieszczenie dalszej, pełnej części sprostowania taką samą czcionką i w tym samym miejscu co materiał prasowy, którego dotyczy sprostowanie; II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; III. zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1 337 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że redaktorem naczelnym dziennika (...) oraz powiązanego z (...) publikatora w wersji elektronicznej (...) jest J. S.. W dniu 8 października 2018 r. na łamach (...), na stronie pierwszej został opublikowany materiał prasowy pt. „(...)”, autorstwa P. O. o treści szczegółowo przytoczonej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Rozwinięcie tego artykułu nastąpiło na stronie 3 (...) tego samego dziennika pod artykułem pt. „(...)”. Obok został zamieszczony „Test prywatnego inwestora”. Treść wskazanych materiałów również została w całości przytoczona w uzasadnieniu. W dniu 8 października 2018 r. na portalu internetowym (...), tj. (...) będącym elektroniczną wersją dziennika, w zakładce (...) opublikowany został artykuł prasowy pt. „K.. Spółka (...) przepłaca za działkę. Byli pracownicy krytykują” autorstwa P. O., którego treść była tożsama z artykułem prasowym z dnia 8 października 2018 r (za wyjątkiem informacji o otrzymywaniu przez spółkę działek od Skarbu Państwa), zamieszczonym na stronie 3 (...) W związku z opublikowaniem wyżej przytoczonych artykułów prasowych, w piśmie nadanym w dniu 16 października 2018 r. strona powodowa wniosła do J. R. Naczelnego (...) o opublikowanie – we wszystkich publikatorach, w jakich te artykuły się ukazały – sprostowania, którego tekst przesłała w załączeniu. Pismo zostało doręczone pozwanemu 17 października 2018 r.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione w świetle art. 31a ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 pkt. 1 i 2, art. 33 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 - Prawo Prasowe. W ocenie Sądu pierwszej instancji powodowa spółka spełniła wszystkie przewidziane ww. przepisami wymogi formalne. Za słuszne uznano żądanie pozwu w zakresie punktów czwartego, piątego, szóstego, siódmego, dziesiątego i jedenastego sprostowania.

Wyrok powyższy w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 31a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwą wykładnię, z której wynika, że w pojęciu sprostowania wiadomości nieścisłej lub nieprawdziwej zawiera się treść odnosząca się do opinii dziennikarza, będąca jednocześnie informacją o prawnych podstawach funkcjonowania spółki, nieopisanym w prostowanym artykule [pkt 1 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem]; 2) art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że opinia o brzmieniu „pozyskiwanie nieruchomości Spółce się nie udaje” jest wiadomością odnoszącą się do faktów [pkt 2 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem]; 3) art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że opinia o brzmieniu „Spółka przepłaciła za którąkolwiek z działek” jest wiadomością odnoszącą się do faktów [pkt 3 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem]; 4) art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że negacja twierdzenia wyrażonego w tekście, bez podania alternatywnego twierdzenia o faktach jest wiadomością odnoszącą się do faktów [pkt 4 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem]; 5) art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwą i sprzeczną z zasadą rzeczowości wykładnię, z której wynika, że w pojęciu sprostowania wiadomości nieścisłej lub nieprawdziwej zawiera się treść zmieniająca poprzez brzmienie sprostowania znaczenie treści prostowanej, faktycznie zawartej w artykule [pkt 5 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem]; 6) art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że opinia i stwierdzenie szacunkowe o brzmieniu „tego typu testy kosztują z reguły ok. 3-4 tys. zł” jest wiadomością odnoszącą się do faktów [pkt 6 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem]; 7) art. 32 ust. 4 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nakazaniu pozwanemu publikacji sprostowania na tej samej stronie, co materiał prasowy, którego dotyczy, a zatem wbrew dyspozycji powołanego przepisu, który nakazuje publikację sprostowania w tym samym dziale, co materiał prasowy, którego dotyczy; 8) art. 32 ust. 4 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nakazaniu pozwanemu publikacji sprostowania na stronie internetowej (...) w sposób opisany w punkcie I wyroku in fine; 9) art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 31a ust. 1 i art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, w zakresie w jakim treść nakazanego przez Sąd sprostowania, poprzedzająca jego punkt 1, zawiera rozbudowany tytuł (wbrew art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, który mówi wyłącznie o widocznym tytule), bądź zawiera treść niebędącą tytułem, a rodzajem „wstępu” do sprostowania, która nie odnosi się do wiadomości nieścisłych lub nieprawdziwych zamieszczonych w spornym tekście (wbrew zasadzie rzeczowości i przesłankom sprostowania zawartym w art. 31 a ust. 1 Prawa prasowego); 10) art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 31 a ust. 1 i art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, w zakresie w jakim treść nakazanego przez Sąd sprostowania, która miałyby się znaleźć w drukowanej wersji (...), poprzedzająca jego punkt 1, zawiera rozbudowany tytuł (wbrew art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, który mówi wyłącznie o widocznym tytule), bądź zawiera treść niebędącą tytułem, a rodzajem „wstępu” do sprostowania, która nie odnosi się do wiadomości nieścisłych lub nieprawdziwych zamieszczonych w spornym tekście, a ponadto zawiera odniesienie do tytułu artykułu, który nie ukazał się w wersji drukowanej, a jedynie na stronie internetowej (wbrew zasadzie rzeczowości i przesłankom sprostowania zawartym w art. 31 a ust. 1 oraz art. 32 ust. 4 Prawa prasowego); 11) art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 31 a ust. 1 i art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, w zakresie w jakim treść nakazanego przez Sąd sprostowania, która miałyby się znaleźć na stronie internetowej (...) podstronie (...), poprzedzająca jego punkt 1, zawiera rozbudowany tytuł (wbrew art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, który mówi wyłącznie o widocznym tytule), bądź zawiera treść niebędącą tytułem, a rodzajem „wstępu” do sprostowania, która nie odnosi się do wiadomości nieścisłych lub nieprawdziwych zamieszczonych w spornym tekście, a ponadto zawiera odniesienie do tytułu artykułu, który nie ukazał się w wersji internetowej, a jedynie w druku (wbrew zasadzie rzeczowości i przesłankom sprostowania zawartym w art. 31 a ust. 1 oraz art. 32 ust. 4 Prawa prasowego); 12) art. 98 k.p.c., poprzez uznanie pozwanego za stronę w całości przegrywającą i w konsekwencji nałożenie na niego obowiązku zwrotu powódce kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powodowa spółka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Nie bez znaczenia był także fakt, że w istocie wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, a w szczególności tekst materiałów prasowych, sprostowania których domagał się powód, pozostawały poza sporem.

Dalsze wywody poprzedzić należy spostrzeżeniem, że zawarte w art. 31a i nast. ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1914, dalej: prawo prasowe) dotyczące sprostowania uregulowania mają charakter wysoce sformalizowany tak co do procedowania w tym zakresie, jak i treści samego sprostowania. W konsekwencji, zgodnie z ogólnymi regułami wykładni, ww. przepisy powinny być interpretowane ściśle.

Jakkolwiek Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 328 §2 k.p.c., to w części, w której skarżący zarzucał naruszenie art. 31a ust. 1 i art. 32 ust. 4 prawa prasowego w zakresie nakazania sprostowania artykułu, który ukazał się w wersji drukowanej, ze wskazaniem tytułu, pod którym materiał zamieszczony został w wersji internetowej i na odwrót, apelację uznać należało za zasadną. Żądanie sprostowania musi odnosić się do konkretnego materiału prasowego i publikatora, w którym został on opublikowany, co wynika wprost z przywołanych wyżej przepisów prawa prasowego. Nie może być zatem tak, że sprostowanie, które w sposób wyraźnie wskazuje we wstępie do niego, że dotyczy więcej niż jednego publikatora, redaktor naczelny jest zobowiązany do zamieszczenia w każdym z nich, szczególnie jeśli materiały te różnią się od siebie chociażby tytułem w niewielkim zakresie. Z drugiej strony Sąd nie był jednak władny do takiej modyfikacji żądania pozwu, aby po nadaniu wstępowi prawidłowego brzmienia, tj. dotyczącego konkretnego komunikatora, zamieścić oba sprostowania zarówno w wersji drukowanej, jak i internetowej. Innymi słowy, skoro powód domagał się zamieszczenia jednego sprostowania w dwóch publikatorach, co było niedopuszczalne, Sąd – bez narażenia się na zarzut naruszenia art. 321 §1 k.p.c. - nie mógł orzec o zamieszczeniu dwóch sprostowań. Jednak zdaniem Sądu drugiej instancji zastosowanie w ww. wskazanym przypadku sankcji w postaci oddalenia żądania w całości bez merytorycznej oceny żądania byłoby zbyt daleko idące. Zgodnie z podzielanym przez Sąd Apelacyjny w obecnym składzie poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt I CSK 799/17, tytuł sprostowania nie jest jego częścią i ma jedynie za zadanie w syntetycznej formie przedstawić czytelnikom rodzaj, przeznaczenie i kontekst publikacji. Skoro tak, za dopuszczalną uznać należy ingerencję Sądu w treść tytułu sprostowania, albowiem nie dotyczy ona bezpośrednio samych sprostowanych informacji. W ocenie Sądu żądanie pozwu uwzględnić należało co do zasady w zakresie żądania zamieszczenia sprostowania w (...). Postępowanie przed sądem w sprawie o sprostowanie musi zostać poprzedzone wystąpieniem z wnioskiem o sprostowanie do właściwego redaktora naczelnego i ewentualnym postępowaniem „naprawczym”. Użycie w art. 31a ust. 1 prawa prasowego sformułowania „właściwego”, oznacza, że wniosek taki można uznać za wniesiony skutecznie jedynie wtedy, gdy adresowany jest do redaktora naczelnego publikatora, w którym doszło do zamieszczenia spornego materiału prasowego. Powód ze stosownym wnioskiem wystąpił do J. S. jako redaktora naczelnego (...). Co więcej, jedynie ten dziennik wyraźnie został wskazany jako zawierający tekst podlegający sprostowaniu. W pozostałym zakresie była mowa jedynie ogólnie o „stronach internetowych” oraz „publikatorach” (k. 39). Takie ogólnikowe określenie publikatora nie mogło zostać uznane za skuteczne. Ani prawo prasowe, ani żaden inny przepis prawa nie nakłada bowiem na redaktora naczelnego obowiązku poszukiwania, czy w jakichkolwiek „podległych” mu publikatorach nie ukazał się tekst, którego ma dotyczyć ewentualne sprostowanie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzutu naruszenia art. 31a ust. 1 i art. 32 ust. 4 prawa prasowego w zakresie, w jakim skarżący kwestionował nakazanie zamieszczenia „rozbudowanego” tytułu. W przytoczonym wyżej wyroku Sąd Najwyższy wskazał wyraźnie i w sposób przekonujący umotywował, że tytuł ma za zadanie w syntetycznej formie przedstawić czytelnikom rodzaj, przeznaczenie i kontekst publikacji. Przeto nagłówek istotnie powinien zawierać słowo sprostowanie, niemniej jego rozwinięcie ustawową formułą przez dodanie słów wiadomości nieprawdziwych (podług zainteresowanego), a także określenie autora sprostowania, tytułu sprostowanej publikacji, daty ukazania

się prostowanej publikacji prasowej, wskazania nazwy periodyku prostowanej publikacji, nie stanowi przesłanki oddalenia roszczenia o sprostowanie. Pogląd ten Sąd Apelacyjny podziela.

Za trafiony z kolei uznać należało zarzut uchybienia art. 32 ust. 4 prawo prasowe poprzez określenie w zaskarżonym wyroku sposobu publikacji sprostowania odmiennie niż wskazano w treści tego przepisu. Jak już wskazywano wyżej, postępowanie w sprawach o sprostowanie ma charakter wysoce sformalizowany. Ustawodawca określił sposób publikacji sprostowania, tzn. czas oraz miejsce i formę (art. 32 prawa prasowego). O ile jednak w przypadku terminów opublikowania sprostowania (art. 32 ust. 3) dopuszczono możliwość ich odmiennego umownego określenia, o tyle nie uczyniono tego odnośnie do miejsca i formy sprostowania. W konkluzji tej części wywodów uznać należało, że określenie sposobu publikacji sprostowania było w rozpoznawanej sprawie zbędne, a w zakresie wykraczającym poza unormowanie z art. 32 ust. 4 prawa prasowego – błędne.

Przechodząc do merytorycznej oceny zarzutów dotyczących poszczególnych części sprostowania, a de facto 6 sprostowań, wskazać należy, że zarzuty w tej części okazały się zasadne jedynie częściowo. Za niekwestionowany tak w orzecznictwie, jak i doktrynie uznać należy pogląd, zgodnie z którym sprostowanie powinno dotyczyć wypowiedzi o faktach (art. 31a ust. 1 prawa prasowego), które poddają się kwalifikacji w kategoriach prawdy albo fałszu, nie zaś wypowiedzi ocennych (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2019 r., I CSK 24/19). Podobnie za ugruntowane uznać należy zapatrywanie, że dla oceny zasadności żądania sprostowania kwestia prawdziwości prostowanych informacji nie ma co do zasady znaczenia.

Niewątpliwie wskazanie, jaki jest główny cel działalności powodowej spółki poddaje się kwalifikacji w kategoriach „prawda-fałsz”. Autor materiału prasowego w sposób kategoryczny stwierdza, że „głównym zadaniem (...) jest pozyskanie i przygotowanie gruntów na terenie (...)”. Tymczasem zdaniem strony powodowej jest to „promocja (...) i K., ze szczególnym uwzględnieniem (...) W świetle zasad logicznego rozumowania odmiennosc pojęciowa obu tych sformułowań jawi się jako oczywista. Nie może być także mowy o ocennym charakterze prostowanej części artykułu.

Podobnie odnieść należało się do tej części materiału prasowego, w którym dziennikarz podał, że spółka przepłaciła za działkę. Oczywiście słowo „przepłaciła” zawiera element oceny, ale nie wyczerpuje on całkowicie znaczenia tego wyrażenia. Całokształt informacji podanych w badanym artykule wskazuje, że analizie autora poddana była jedna z transakcji dokonanych przez powodową spółkę, za którą zapłacona miała być cena wyższa od rynkowej. Zdaniem strony powodowej sytuacja taka nie miała miejsca, gdyż cena odpowiadała aktualnej wartości rynkowej. Tego rodzaju fakty podlegają ocenie w kategoriach prawdziwości, co uzasadniało żądanie sprostowania w tym zakresie.

Nie ma także racji skarżący, negując możliwość sprostowania artykułu w części dotyczącej zlecenia operatu szacunkowego, poprzez negację tego faktu. Co do zasady w istocie strona żądająca sprostowania powinna wskazać alternatywne twierdzenie co do danej okoliczności. W omawianym przypadku twierdzenie takie zostało sformułowane. Fakt, że ma ono charakter negacji wynika wyłącznie z treści negowanej informacji. Trudno sobie zresztą wyobrazić, w jaki sposób fakt zlecenia sporządzenia operatu, który wynika z kontekstu artykułu, miałby zostać sprostowaniu w inny sposób, niż uczynił to powód.

Trafnie także Sąd Okręgowy orzekł o konieczności sprostowania informacji o kosztach opracowania biznesplanu i tzw. „testu prywatnego inwestora”. Określenie „3-4 tysiące złotych” ma charakter szacunkowy, ale jedynie w granicach wyraźnie w nim określonych kwotowo. Nie może budzić żadnych wątpliwości to, że w zestawieniu z kwotą podawaną przez powoda, stwierdzenie autora artykułu ww. charakter traci. Rażąca dysproporcja między wskazywanymi wartościami nie pozwala także na przyjęcie, że użycie określenia „przeciętny” czy „z reguły” pozbawia podawaną informację możliwości poddania testowi „prawda-fałsz”.

Apelacja okazała się natomiast uzasadniona odnośnie do sprostowań ujętych w pkt. 2 i 5. Niewątpliwie rację ma skarżący, twierdząc, że określenie „nie udaje się” ma charakter czysto oceny i trudno byłoby je ocenić w kategoriach prawdy i fałszu, tym bardziej, że nie jest ono jednoznaczne. Może bowiem oznaczać zarówno to, że spółka albo w ogóle nie nabywa gruntów albo czyni to w zakresie mniejszym niż oczekiwany przez autora materiału prasowego. Przede wszystkim jednak sprostowanie w tym zakresie nie pozostaje w związku z treścią artykułu, w którym podano,

że: „Grunty trzeba kupić, scalić i uzbroić, dzięki czemu miałyby się udać przyciągnąć inwestorów. Na razie się to nie udaje.”. W ocenie Sądu Apelacyjnego słowo „udaje” w tym kontekście należy odnieść jedynie do „przyciągania” inwestorów, a nie nabywania gruntów, co oznacza, że sprostowanie nie odnosi się do tekstu artykułu, a zatem nie spełnia warunków z art. 31a ust. 1 prawa prasowego.

Podobna sytuacja ma miejsce w zakresie dotyczącym żądania sprostowania poprzez wskazanie, że „wizytówki nie są podstawą rozliczenia celów w realizowanym przez Spółkę projekcie”. Tymczasem wg tekstu artykułu: „Byli pracownicy mówią, że wyjazdu zorganizowano za wcześnie, a na targach zbierano tylko wizytówki, żeby jakoś się rozliczyć i pokazać, że nawiązano kontakty”. Istotą podawanej informacji jest zdaniem Sądu odwoławczego uwypuklenie faktu, że wyjazdy na targi były zbędne, a nie sposobu rozliczania celów projektu prowadzonego przez powodową spółkę”. W tej sytuacji zachodzi oczywisty brak korelacji między tekstami sprostowania a prostowanej części artykułu, co wyklucza uwzględnienie powództwa w tym zakresie.

Odnośnie wreszcie do zarzutu naruszenia art. 98 k.p.c., po modyfikacji orzeczenia co do meritum przez Sąd drugiej instancji, okazał się on być zasadny. Obie strony w podobnym zakresie uległy w swoich żądaniach, które z istoty miały niewymierny charakter, co uzasadniało zastosowanie art. 100 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, zważywszy na okoliczności przytoczone wyżej przy ocenie zarzutu naruszenia art. 98 k.p.c., przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik